

Piątek  
10/05/2019

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | https://www.facebook.com/dodateklodzki |  
dodateklodzki@swsmedia.pl  
twitter.com/GPCodziennie | Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

**Gazeta  
Polska**  
codziennie



**Małżonkowie S. zostali prawomocnie skazani na kary dwóch lat oraz 1,6 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu, a także grzywny w wysokości w sumie 180 tys. zł**

**SĄD KONIEC 12-LETNIEGO PROCESU**

# Lekarze-łapówkarze prawomocnie skazani

Sąd apelacyjny potwierdził wyrok skazujący małżeństwo znanych łódzkich lekarzy | fot. Jan Środa/Gazeta Polska

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Sąd apelacyjny utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji w sprawie małżeństwa znanych łódzkich lekarzy Iwony i Włodzimierza S. oskarżonych o łapówkarstwo.

**Anna Skopińska**

Tym samym potwierdził, że profesor alergologii, kierująca kliniką w szpitalu im. Korczaka w Łodzi, oraz jej mąż, wykładowca i p.o. kierownik Zakładu Medycyny Społecznej na Uniwersytecie Medycznym, zostają prawomocnie skazani na kary dwóch lat oraz roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu, a także grzywny w wysokości w sumie 180 tys. zł. Dodatkowo sąd zasądził od oskarżonych po 10 300 zł na rzecz skarbu państwa. Na ogłoszenie wyroku nie stawili się oskarżeni ani ich adwokat.

Mimo że dwa tygodnie temu obrońca oskarżonych mec. Jarosław Szymański wygłosił płomienną mowę końcową, w której przekonywał, że łapówki to tylko pomówienie, a lekarze – „światowej sławy profesor alergologii oraz jej mąż, także profesor” – powinni zostać uniewinnieni, bo dowody przeciwko nim zostały spreparowane, a oni sami nie-

słusznie posądzeni, sąd drugiej instancji stwierdził, że „sąd rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny i uznał sprawstwo oskarżonych”. Także apelacja nie wykazała uchybień. – Oskarżeni nie powinni być uniewinnieni, bo wszelkie okoliczności wskazują, że popełnili przestępstwo – powiedział sędzia Jacek Przybysz. Podkreślił także: – Włodzimierz S. częściowo przyznał się do zarzutów, a o wymierzonych karach nie można mówić, że są niewspółmierne do popełnionych czynów.

Wczorajszym postanowieniem kończy się blisko dwunastoletnie postępowanie w tej sprawie. Włodzimierz S. – adiunkt na Uniwersytecie Medycznym, kształcąca przyszłych medyków – odsiedział nawet dziewięć miesięcy w areszcie, biorąc na siebie także winę żony. Sprawę rozpatrywał już we wrześniu ub.r. Sąd Najwyższy – po kasacji prokuratury, która się nie zgadzała na umorzenie postępowania i uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji,

które zasądził sąd apelacyjny. Kasację wniosła także obrona. Sąd Najwyższy przychylił się do wniosku śledczych i sprawa trafiła ponownie do apelacji. Tym razem ta uznała wyrok i gromadzone przez lata dowody. Małżeństwo S. w zamian za ustawianie przetargów na korzyść jednej ze spółek diagnostycznych w latach 2003–2006 brało łapówki. To niemal 180 tys. zł, wart w tamtym czasie ok. 25 tys. zł telewizor plazmowy oraz specjalistyczne książki medyczne. Wyrok jest prawomocny. Włodzimierz S. został skazany na karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na pięć lat oraz grzywnę w wysokości 130 tys. zł. Iwona S. otrzymała karę roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na cztery lata oraz 50 tys. zł grzywny. Sąd także wydał Włodzimierzowi S. zakaz zajmowania stanowisk związanych z kierowaniem państwową bądź samorządową jednostką udzielającą świadczeń zdrowotnych w ramach NFZ.

Zapraszamy Państwa do nieodpłatnego czytania magazynu **FORUM** Polskiej Gospodarki



Obecne wydanie dostępne jest pod adresem: [gpcodziennie.pl/fpg](https://gpcodziennie.pl/fpg)





**KULTURA** \ Premierą spektaklu „Cisza” w Teatrze Wielkim w Łodzi rozpocznie się w sobotę jubileuszowa 25. edycja Łódzkich Spotkań Baletowych. Do 23 czerwca na scenie Teatru Wielkiego różne formy tańca zaprezentują zespoły baletowe m.in. z Australii, Japonii, Włoch, Hiszpanii i Izraela. LSB to największych w Polsce i jedno z najszlachetniejszych tanecznych biennale w Europie.

fol. Jan Środa/Gazeta Polska

**WYDARZENIA**

# Weekend z funduszami europejskimi

Koncerty gwiazd, zawody sportowe, wideomappingi, pokazy kulinarne i fryzjerskie, pikniki rodzinne, warsztaty bębniarskie, prezentacje nowoczesnych robotów i atrakcje dla najmłodszych przygotowano dla uczestników Dni Otwartych Funduszy Europejskich, które od dzisiaj do niedzieli odbędą się w różnych miejscach województwa łódzkiego. Na wydawnictwa zaprasza marszałek Grzegorz Schreiber.



Marszałek województwa łódzkiego Grzegorz Schreiber zaprasza mieszkańców na Dni Otwarte Funduszy Europejskich | fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Imprezy będą związane z nauką i zabawą. Chcemy, żeby zwiedzający mogli porozmawiać z beneficjentami, którzy już skorzystali z funduszy europejskich. Do dyspozycji mieszkańców województwa łódzkiego będą też przedstawiciele urzędu marszałkowskiego, którzy chętnie wytłumaczą, jak złożyć wniosek o środki z Unii Europejskiej, by nie został on odrzucony z powodów formalnych. Takie spotkania pozwolą też lepiej zapoznać się z możliwościami pozyskania funduszy – przekonuje Grzegorz Schreiber, marszałek województwa łódzkiego.

W tym roku Dni Otwarte Funduszy Europejskich odbędą się w kilkudziesięciu miastach województwa łódzkiego. Główne ośrodki wydarzeń to: Łowicz (10 maja), Zduńska Wola (11 maja) oraz Tomaszów Mazowiecki (12 maja). Oprócz tego imprezy zaplanowano m.in. w Zgierz, Piotrkowie Trybunalskim, Rawie Mazowieckiej, Łodzi, Sulmierzycach, Bełchatowie, Skierznowicach, Brzezicach, Łęczycy oraz Opocznie. – Przewidziliśmy wiele koncer-

tów. Wystąpią m.in. Cleo, Kamil Bednarek, IRA, Samokhin Band, Loka i Video. Są też przewidziane pokazy kulinarne, fryzjerskie, kosmetyczne, a także iluzjonistów i sokolników. Będą również pikniki historyczne i warsztaty bębniarskie. Na piknikach rodzinnych nie zabraknie atrakcji dla najmłodszych – zapewnia Magdalena Kamińska, rzecznik prasowy marszałka województwa łódzkiego.

Wiele atrakcji sportowych zapowiada również Łukasz Czuku, wiceprezes sekcji koszykarek Widzew Łódź. – W Łowiczu koszykarki Widzewa zagrają pokazowy mecz z mężczyznami z klubu Księżak Łowicz. Koszykarki z Łodzi będą także pokazywały różne ciekawe triki i zachęcały do uprawiania koszykówki – przekonuje wiceprezes Czuku.

Szczegółowy program wydarzeń odbywających się w ramach Dni Otwartych Funduszy Europejskich można znaleźć na stronie [www.dniotwarte.eu](http://www.dniotwarte.eu). Na wszystkie wydarzenia wstęp jest wolny.

Bartłomiej Krasnodębski

Chcielibyśmy zmienić sposób postrzegania Polski w Unii. Niestety, nasz wizerunek w Brukseli nie jest korzystny, a stało się tak oczywiście za sprawą europarlamentarzystów reprezentujących obecną opozycję w kraju – mówi BEATA DRÓŻDZ, kandydatka PiS do Parlamentu Europejskiego z województwa łódzkiego, z którą rozmawiał HUBERT KOWALSKI.

**Jest Pani radną Sejmiku Województwa Łódzkiego i przewodniczącą Klubu „Gazety Polskiej” w Piotrkowie Trybunalskim. Na co dzień angażuje się Pani w sprawy naszego regionu. Dlaczego zatem kandyduje Pani do Parlamentu Europejskiego?**

Jeszcze pół roku temu nie planowałam, że będę kandydować. Otrzymałam propozycję startu, która, jak sądzę, była spowodowana moją dotychczasową pracą społeczną, ale i moim dobrym wynikiem i wygraną w wyborach do Sejmiku Województwa Łódzkiego. Postanowiłam przyjąć tę propozycję. Jestem z natury sportowcem, więc kiedy staję na starcie, to zawsze dążę do tego, by do mety dobiec jako pierwsza. Oczywiście jest to poważna decyzja, ponieważ mimo że Parlament Europejski wydaje się być dla nas miejscem bardzo odległym, to jednak ma olbrzymi wpływ na to, co dzieje się w Polsce. Aż 70 proc. prawodawstwa unijnego wpływa na prawodawstwo polskie. Samo kandydowanie jest dużym wyzwaniem, olbrzymim przedsięwzięciem logistycznym, ale mimo wszystko podjęłam się tego dla ojczyzny.

**Jakimi wartościami kieruje się Pani w największym stopniu, pracując dla naszego regionu i dla całego kraju?**

Chcę żyć w tradycyjnej Polsce. Nasze korzenie i wartości zawierają się w haśle: „Bóg, honor, ojczyzna”. Tak zostałam wychowana i chciałabym, żeby tak pozostało. Jestem mamą pięciorga dzieci i chcę, by z tym regionem związały swoją przyszłość. Chcę, by młodzi ludzie mieli tu szansę na godne życie, właściwe wykształcenie, dobrą pracę.

**Zdaje się, że obecnie mamy do czynienia z deficytem takich wartości w Unii Europejskiej.**

Unia została zbudowana na fundamencie chrześcijańskim, w ramach którego rodzina jest bardzo istotnym elementem, a zatem powinna być chroniona. Niestety, obecnie

**WYWIAD**

# Jesteśmy se... Polski, lecz

nie wygląda to tak, jak byśmy tego chcieli i naszym zadaniem jest, by w Europie szanowano naszą kulturę, tradycję, historię i religię. Chciałabym, żeby te wartości były w Unii Europejskiej respektowane. Jestem matką, więc będę zabiegała o to, by pozycja rodzin była zawsze chroniona. Chciałabym, żebyśmy żyli we Wspólnocie, która działa skutecznie, z poszanowaniem tradycji i kultury poszczególnych państw.

**Co zespół Prawa i Sprawiedliwości chce zmienić w Unii Europejskiej?**

Przede wszystkim chcielibyśmy zmienić sposób postrzegania Polski w Unii. Niestety, nasz wizerunek w Brukseli nie jest korzystny, a stało się tak oczywiście za sprawą europarlamentarzystów reprezentujących obecną opozycję w kraju. Polska jest silnym państwem, nasza gospodarka się rozwija i oczekujemy, że w Unii Europejskiej zostanie to zauważone we właściwy sposób. Nie chcemy, by unijne instytucje zajmowały się sprawami związanymi z naszą reformą sądownictwa czy regulowaniem tego, co pojawia się w polskim internecie, ale tym, co jest realnie potrzebne państwom członkowskim. Przede wszystkim chcemy, aby wszystkie kraje były traktowane równo, bez przywilejów dla państw starej Unii. Warto przypomnieć, że do Polski wciąż trafiają produkty gorszej jakości niż te, które są sprzedawane na zachodzie Europy. To bardzo zła sytuacja. Wszyscy w Europie powinni być traktowani jednakowo, rozwój powinien być zrównoważony.

**Tego typu postulaty pojawiają się od lat, jednak widać, że ekipa Platformy Obywatelskiej, która wygrała w Polsce poprzednie wybory do Parlamentu Europejskiego, nie sprostała temu zadaniu, czasami wręcz działała na niekorzyść Polski. Skąd bierze się taka postawa wśród polityków totalnej opozycji?**

**PiS nie chce żadnego wystąpienia Polski z UE. My chcemy ją stworzyć, ale też chcemy zbudować dobrą pozycję Polski w tej wspólnocie i być równo traktowani, a obecnie jesteśmy spychani na margines.**

Odpowiem pytaniem: a czy w ogóle chcieli sprostać temu zadaniu? Przypomnę, że niedawno głosowana dyrektywa ACTA 2 została poparta przez Koalicję Europejską, a zabrało tylko pięciu głosów, by ten akt odrzucić. Platforma Obywatelska wcześniej zwiżyła Polskę powiatową, likwidowała komisariaty policji, zamykała oddziały pocztowe, kładąc jednocześnie największy nacisk na rozwój wielkich miast. Przyczyna jest prosta – tam PO ma duże poparcie, w mniejszych miejscowościach



## ODBLASKOWE DZIECIAKI

**BEZPIECZEŃSTWO** \ Blisko 60 dzieci z klas I-IV Szkoły Podstawowej Stowarzyszenia Podstawowych Szkół Katolickich z Piotrkowa Trybunalskiego otrzymało od łódzkiego oddziału GDD-KiA elementy odblaskowe i materiały edukacyjne.

fot. mat. pras./d



## TRENINGI Z MARIUSZEM WŁAZŁYM

**SPORT** \ Już po raz czwarty uczniowie będą mogli wziąć udział w treningach organizowanych przez Mariusza Wlazłego. Siatkarski mistrz świata poprowadzi je w czerwcu m.in. w rodzinnym Wieluniu oraz Krakowie, Łodzi, Kuluszkach i Trójmieście.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

# Sercem nie tylko także Europy



Beata Drózdź  
| fot. mat. pras./d

jest ono dużo niższe, zatem poprzednia władza postawiła na zwijanie Polski powiatowej, która jej nie sprzyjała. Ławiej rządzi się ludźmi, którzy nie mają dostępu do pewnych instytucji, choć powinni go mieć zapewniony przez państwo. Rząd PiS nie godzi się na taką politykę, dlatego m.in. będą przywracane połączenia PKS, na nowo otwierane komisarjaty policji. Równomiernie

rze Armii Krajowej, już nieżyjącego, który powiedział mi, że obecnie nie musi być wojny, by ktoś mógł zniszczyć Polskę. „Rozbiorą nas w białych rękawiczkach, jeśli nie będziemy mieć prawdziwie polskiego rządu” – powiedział. I to jest prawda, bo przypomnijmy próby sprzedaży LOT, PKP, to wszystko, co działo się przez ubiegłe lata, ale na szczęście zostało zatrzymane.

**Wróćmy do spraw europejskich. Unia stwarza różne możliwości finansowe. Na jakie płaszczyzny będzie chciała Pani położyć nacisk, by wzmocnić rozwój regionu łódzkiego?**

Nie zdradzę żadnej tajemnicy, jeśli przypomnę, że województwo łódzkie traci mieszkańców, a przecież potencjał tego regionu jest olbrzymi. Trzeba stawiać zarówno na rozwój gospodarczy, jak i na rolnictwo, dzięki któremu przecież możemy się cieszyć świetnymi produktami żywnościowymi. Ale żeby tak pozostało, rolnicy będą potrzebowali wsparcia. Chcemy, by nasi rolnicy dostawali takie same pieniądze z UE jak ich zachodni odpowiednicy. Musimy myśleć również o wielu innych inwestycjach, o ośrodkach naukowych, o energetyce, o infrastrukturze, ale także o turystyce, która została bardzo zaniedbana. Jesteśmy przecież nie tylko sercem Polski, lecz także Europy.

**Co chciałaby Pani przekazać naszym Czytelnikom?**

26 maja najważniejszy jest nasz udział w wyborach. W ten piękny dzień, Dzień Matki, idźmy głosować, bo w tych wyborach właśnie frekwencja ma podstawowe znaczenie dla wyniku wyborczego. Głosujmy, dbajmy o to, by wartości, które legły u powstania Unii Europejskiej, czyli wartości chrześcijańskie, były nadal jej fundamentem. 26 maja głosujmy na Prawo i Sprawiedliwość. Ja ze swojej strony proszę o Państwa głos.

powinna rozwijać się zarówno cała Polska, jak i cała Unia Europejska.

**Totalna opozycja twierdzi, że dążycie do polexitu.**

Polexit to temat zastępczy. Chodzi o wprowadzenie chaosu w świadomości Polaków. PiS nie chce żadnego wystąpienia Polski z UE. My chcemy ją stworzyć, ale też chcemy zbudować dobrą pozycję Polski w tej wspólnocie i być równo traktowani, a obecnie jesteśmy spychani na margines. Kiedyś miałam okazję poznać żołnie-

## KULTURALNY FLESZ

## KONCERT



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

### Muzyka Stanisława Moniuszki

Dzisiaj o godz. 19 w łódzkiej filharmonii zabrmi koncert oratoryjny „Viva Moniuszko – Stanisławowi Moniuszce w 200-lecie urodzin”. Podczas wydarzenia zostaną wykonane wyłącznie dzieła Moniuszki. Artyści zaprezentują m.in.: III Litanię ostrobramską, „Sonety krymskie” oraz jednoaktową operę „Verbum nobile”. Zespół filharmonii od pulpitu dyrygenckiego poprowadzi Łukasz Borowicz. Bilety na koncert są w kasach filharmonii.

## POEZJA



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

### Wiersze i pieśni

Jutro o godz. 18 w Pałacu Akademii Muzycznej w Łodzi przy ul. Gdańskiej odbędą się koncert pieśni Stanisława Moniuszki oraz recytacja „Ballad i romansów” Adama Mickiewicza. Na uczelni zabrzmia m.in.: „Pieśń wieczorna”, „Złota rybka”, „Przędka”, „Groźna dziewczyna” czy „Piosnka bez tytułu”. Będzie można też posłuchać poezji Adama Mickiewicza, m.in. „Pierwiosnka” oraz „Świtezianki”. Wykonają je artyści związani z uczelnią.

## PRZEDSTAWIENIE



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

### „Płatonow” Czechowa w Nowym

Dzisiaj o godz. 15 na dużej scenie Teatru Nowego będzie można obejrzeć „Płatonowa” Antoniego Czechowa. Bohaterowie dramatu genialnego rosyjskiego pisarza czują przeszłość na swoich barkach. To obciążenie, z którym zmagają się w codziennym życiu i przeciwko któremu chcą się buntować. Nie potrafią tkwić w poczuciu samozadowolenia cechującego pokolenie ich rodziców. Pragną i próbują tworzyć lepszy i sprawiedliwszy świat.

## KOMEDIA



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

### „Szalone nożyczki”

Jutro i pojutrze na Dużej Scenie Teatru Powszechnego o godz. 19 aktorzy zapraszają na spektakl „Szalone nożyczki” Paula Portnera w reż. Marcina Sławińskiego. Akcja dzieje się w salonie fryzjerskim o nienaganej reputacji. Tymczasem w lokalu dochodzi do morderstwa, a teatralna publiczność musi znaleźć winnego. Czy jej się to uda i czy policjanci dobrze poprowadzą śledztwo? Bilety na spektakl w kasie teatru.

REKLAMA



## Firma H.Skrzydłewska

Usługi pogrzebowe  
Własne krematoria  
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. +48 42 672 33 33  
800 672 333

[www.skrzydłewska.pl](http://www.skrzydłewska.pl)





## MECZ Z WYBRZEŻEM 25 MAJA

**ŻUŻEL** \ W terminarzu Nice 1. Ligi Żużlowej doszło do kolejnych zmian. Mecz Orła ze Zdunkiem Wybrzeżem Gdańsk odbędzie się w Łodzi w sobotę 25 maja. Początek zawodów został zaplanowany na godz. 16.30. Do tej pory drużyna z Pomorza wywalczyła cztery punkty w czterech spotkaniach. Orzeł po dwóch meczach ma na koncie dwa punkty.

fol. Anna Jach/Gazeta Polska

## PIŁKA NOŻNA



**Walczący o awans  
Łodzianie przegrali po raz  
pierwszy w rundzie  
wiosennej**

Rozegrany awansem mecz przy Piłsudskiego ma kluczowe znaczenie zarówno dla Widzewa, jak i dla Olimpii | fot. Jan Środa/Gazeta Polska

# Blamaż Widzewa. Drużyna stanęła nad przepaścią

Widzew przegrał przy własnej publiczności z Olimpią Grudziądz i stracił miejsce w czołówce. Losy awansu do 1. ligi nie leżą już w rękach łódzkiej drużyny.

**Daniel Mroczek**

Środowy mecz podopiecznych Jacka Paszulewicza obejrzało 16 672 widzów. Kibice opuszczali stadion bardzo rozczarowani, bo ich ulubieńcy przegrali z Olimpią Grudziądz 1:2, zamiast zwyciężyć i przybliżyć się do awansu do 1. ligi.

Na początku meczu widzowi przeżywali i stwarzali zagrożenie pod bramką przeciwnika. Z minuty na minutę ich gra wyglądała jednak coraz gorzej.

W rezultacie od 60. min musieli gonić wynik. Najpierw stracili piłkę po wykonanym rzucie różnym. Z futbolówką w kierunku bramki łódzkiej drużyny popędził Thiago Alves. Portugalczyk ograł Kōhei Katō oraz Łukasza Turzynieckiego i pokonał Patryka Wolańskiego.

Gospodarze szybko zabrali się do odrobienia straty. W 68. min w pole karne gości przedarł się Adam Radwański. Strzał młodzieżowca na bramkę obronił

Wojciech Muzyk, ale z dobitką Mateusza Michalskiego już sobie nie poradził. Gdy się wydawało, że Widzew strzeli drugą bramkę, sędzia Piotr Urban z Legionowa podyktował, zdaniem wielu obserwatorów, kontrowersyjny rzut karny. Jego zdaniem Sebastian Zieleniecki sfaulował Przemysława Kitę. Jedenastkę na gola zamienił były piłkarz łódzkiego klubu Marcin Kaczmarek.

Trener Jacek Paszulewicz przyznał po spotkaniu, że stracone bramki były wynikiem indywidualnych błędów zawodników. – Przyjechał do nas mocny, jak na drugoligowe warunki, zespół, który wykorzystał nasze słabości – powiedział. – Mieliśmy prosty plan na to spotkanie – chcieliśmy zrobić wszystko, by wygrać. Styl był nieważny. Skończyło się dramatycznie. W pierwszej połowie nie zrobiliśmy wystarczająco dużo, by zwyciężyć. Drużyna pokazała swoje oblicze dopiero w momencie, gdy stanęła nad przepaścią i przegrywała 0:1. Z taką grą dużo łatwiej byłoby liczyć na korzystny wynik – ocenił.

Szkoleniowiec odniósł się również do pracy sędziów, którzy często podejmowali kontrowersyjne decyzje. – Nie

chcę się wypowiadać w stylu, że arbitry zabrali nam trzy punkty, myślę jednak, że sędziowie byli słabymi aktorami tego widowiska. My też nie zagraлиśmy na odpowiednim poziomie. Nadal jesteśmy w grze, choć nie wszystko zależy od nas. Przez najbliższe dni postaramy się podnieść morale na tyle, by wygrać niedzielny mecz w Bełchatowie. Cały czas wierzę, że po 19 maja będziemy w dobrych nastrojach – podkreślił.

Porażka z Olimpią Grudziądz znacznie skomplikowała drużynie Widzewa szanse awansu do 1. ligi. Wygrana pozwoliła gruzińszanom wskoczyć na drugie miejsce, spychając łodzian poza podium. – Trzeba szczerze powiedzieć, że daliśmy d... przez całą rundę – mówi Rafał Wolsztyński, napastnik czerwono-biało-czerwonych. – Czekaliśmy na cud. Może w ostatnim spotkaniu los się do nas uśmiechnie. Ja ciągle wierzę, że awansujemy do 1. Ligi – dodaje.

W sobotę Olimpia zagra na własnym boisku z Ełaną Toruń. Jeśli gospodarze nie wygrają tego starcia, to otworzą Widzewowi nową szansę na zajęcie miejsca premiowanego grą na zapleczu ekstraklasy. Przede wszystkim łódzki klub musi pokonać na wyjeździe PGE GKS Bełchatów (niedziela, godz. 13.05, transmisja w TVP Łódź).

**Aby  
Widzew  
awansował,  
potrzebny  
jest cud**